

DZIEŃ MISYJNY W CZERWCU MSZA ŚWIĘTA

Wprowadzenie

Kilkanaście dni temu zegar wybił dokładnie 50 lat od chwili, kiedy pierwsza trójka misjonarzy tarnowskich stanęła na kongijskiej ziemi. Dzisiaj chcemy za to dziękować Bogu Ojcu, uobecniając Najświętszą Ofiarę Jego Syna.

Dziękujemy nie tylko za tych pierwszych trzech prezbiterów naszego Kościoła. Dziękujemy za 150 tarnowskich misjonarzy, którzy na przestrzeni lat głosili i głoszą Chrystusa w innych kontekstach geograficznych, klimatycznych, kulturowych, jak i religijnych.

Dziękując, mamy również okazję przeproszać za każde nasze zamknięcie na głoszenie Ewangelii, które często urasta do grzechu zaniedbania.

Modlitwa powszechna

Do Ciebie, Ojcze, zanosimy nasze prośby, w których polecamy cały Kościół.

Wysłuchaj nas, Ojcze!

1. Módlmy się za biskupów całego Kościoła, aby byli wierni i odważni w głoszeniu Ewangelii.
2. Módlmy się za misjonarki i misjonarzy, zwłaszcza tych, którzy są posyłani przez biskupa tarnowskiego, a także tych, którzy jako zakonnicy i siostry zakonne wywodzą się z naszej diecezji, aby przeżywali swoje powołanie ucznia-misjonarza w duchu prawdziwej miłości, wyrażanej w przyjmowaniu i dzieleniu się skarbem wiary i wszelkim otrzymanym dobrem.
3. Módlmy się, aby krew męczenników, w tym ks. Jana Czuby, była przyczyną wzrostu wiary w Kościele kongijskim oraz tarnowskim, i aby wspomniane Kościoły doczekały się wyniesienia na ołtarze ich misjonarza.
4. Módlmy się za róże różańcowe w naszej parafii, aby wszystkie, w duchu odpowiedzialności za misję głoszenia Ewangelii całemu światu, angażowały się w modlitwę, ofiarę i konkretną pomoc w ramach Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Dzieła Misyjnego Diecezji Tarnowskiej.
5. Módlmy się za zmarłych 20 misjonarzy tarnowskich, jak i tych, którzy pochodzili z naszego Kościoła, aby w domu Ojca znaleźli swoje mieszkanie.
6. Módlmy się za naszą parafię i wszystkich wspierających Dzieło Misyjne Diecezji Tarnowskiej, aby umocnieni łaską Ducha Świętego mogli z miłością i owocnie ewangelizować na miarę swego powołania.

Wysłuchaj, Ojcze, prośby, które zanosimy do Ciebie. Wysłuchaj nas przez Chrystusa, Twojego Syna, który sam będąc posłany przez Ojca, posyła nas, byśmy głosili Ewangelię całemu stworzeniu. Amen.

NABOŻEŃSTWO MISYJNE

Intencja modlitewna:

Aby tarnowscy fideidoniści przeżywali swoje powołanie ucznia-misjonarza w duchu prawdziwej miłości, która otwarta jest na przyjmowanie daru i jego przekazywanie

Wprowadzenie (wierni siedzą)

Na zaangażowanie misyjne diecezji tarnowskiej, którego zegar wybija czas pięćdziesięciu lat, patrzymy z szerszej perspektywy niż ewangelizacja na kongijskiej ziemi, którą pięćdziesiąt lat temu podjęli księża tarnowscy. Krajów bowiem, które do dnia dzisiejszego zostały naznaczone misyjną działalnością ich następców jest dwanaście. W Afryce to: Republika Kongo, Republika Środkowoafrykańska, Republika Południowej Afryki, Czad i Kamerun. W Ameryce Łacińskiej: Argentyna, Boliwia, Brazylia, Ekwador, Kuba i Peru. W Azji zaś Kazachstan. Kolejne „pola ewangelizacji” czekające na księży tarnowskich otwierały się na skutek decyzji kolejnych biskupów tarnowskich i do dzisiaj stanowią jakby konstelację dwunastu gwiazd na niebie misyjnych potrzeb, na trzech kontynentach: w Afryce (5), w Ameryce (6) i w Azji (1). Za tymi krajami kryje się posługa dokładnie 150 księży tarnowskich, którzy swoje pastoralne zadania podejmowali w 150 parafiach czterdziestu dwóch Kościołów lokalnych: archidiecezji, diecezji, prałatur, administratur i wikariatów apostolskich.

W miejscach, gdzie posługiwali, nasi misjonarze zostawili wiele wartościowych dzieł: kościoły, kaplice, szkoły, przedszkola, szpital i ośrodek zdrowia, domy z salami katechetycznymi czy niemal 200 studni z wodą pitną, co jest prawdziwym skarbem dla mieszkańców. Największym zaś pozostawionym skarbem jest męczeńska krew ks. Jana Czuby, która zrosiła kongijską ziemię w dniu 27 października 1998 r. To wydarzenie jest dla nas wszystkich wielkim wyzwaniem jako tych, którzy zaufali Chrystusowi i idą za Nim.

Musimy jednak zauważyć, że 50 lat dzielenia się darem wiary przez polskich misjonarzy z mieszkańcami dwunastu wspomnianych krajów, to nie historia jednego kierunku jej przekazywania. Również sami misjonarze mieli i mają możliwość umacniania swej wiary jako uczniowie Chrystusa. Podobnie wierni Kościoła tarnowskiego, dzięki świadectwom jego synów powracających do Polski na urlopy lub na stałe, wzbogacają się faktem przyłgnięcia do Chrystusa tych, którzy poprzez posługę tarnowskich księży odkryli w Nim sens życia. Taką zasadę przypomniał nam Jan Paweł II w *Redemptoris missio*: „Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana!”. W ten sposób synowie i córki trzech kontynentów, gdzie głoszą Ewangelię tarnowscy fideidoniści, stają się świadkami swojej wiary wobec członków tarnowskiego Kościoła, który od 1973 roku posyła do nich misjonarzy.

Prośmy Pana Żniwa, aby tarnowscy fideidoniści przeżywali swoje powołanie misyjne jako powołanie ucznia-misjonarza, który właśnie dlatego, że pozostaje w szkole Jezusa, może innym Go przybliżyć jako Zbawcę i Pana. Prośmy też, aby nie zabrakło tych, którzy podejmą misję swych poprzedników w niesieniu Ewangelii tam, gdzie „wiele jest serc” na nią czekających.

Adoracja (wierni klęczą)

Pieśń: Wielbić Pana chcę

Jezu, w Hostii utajony! Na klęczkach przed Tobą myślimy szczególnie o wszystkich, zwłaszcza młodych Kościołach, gdzie posługują tarnowscy misjonarze. W tej chwili spotkania z Tobą chcemy Ci dziękować, przepraszać, jak i przedstawiać nasze prośby:

Dziękujemy Ci składamy!

- Za tych biskupów tarnowskich, którzy nie wahali się posłać swych prezbiterów do młodych Kościołów, a zwłaszcza za bp. Jerzego Ablewicza, który tę praktykę zapoczątkował,
- za kapłanów, którzy odczytali i odczytują „powołanie w powołaniu” i z zapalem idą, by dzielić się darem wiary,
- za kapłanów, którzy nawołują wiernych do bycia misjonarzami przez współpracę misyjną w Kościele,
- za wszystkich, którzy swój entuzjazm wiary przekładają na misyjne zaangażowanie i tworzą Kościół przyobleczony w prawdę Ewangelii i braterską miłość,
- za misjonarzy, którzy z radością ukazują Kościół, jako wspólnotę, w której „ubodzy, zepchnięci na margines i ci, którzy nie mają głosu”, mają swoje uprzywilejowane miejsce.

Jezu Chryste! Na klęczkach przepraszamy Cię za każde zło uczynione, wypowiedziane i pomyślane:

Panie, zmiłuj się nad nami!

- Za to, że we wspólnotach parafialnych nie widać solidarności z misjonarzami i tymi, którym oni głoszą Ewangelię,
- za to, że wsparcie misji łączymy często tylko z materialną pomocą,
- za to, że nie wszyscy kapłani, osoby konsekrowane i wierni świeccy są zainteresowani pracą misjonarzy i nie promują życia Kościoła misyjnego wśród dzieci.

Panie nasz! Na klęczkach prosimy Cię, wołając:

Chryste, usłysz nas!

- Aby w naszej parafii w wysiłkach duszpasterskich zauważalne było budzenie świadomości i entuzjazmu dla Ewangelii Chrystusa,
- aby misjonarzy, którzy przeżywają różnego rodzaju trudności, dotknęła Twoja łaska i miłość ludzi,
- aby tarnowscy fideiści przeżywali swoje powołanie misyjne jako powołanie ucznia-misjonarza,
- aby nasz zapal ewangelizacyjny zaczynał się zawsze od zjednoczenia z Tobą, niech znajdzie wyraz w promocji współpracy misyjnej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

Pieśń: Niechaj sławią Cię narody

(Chwila ciszy. Po niej można zaśpiewać *Litanie misyjną*, patrz *GE 2/2010*, s.33 lub wykorzystać *Modlitwę powszechną* z mszy św., jeśli nie była wykorzystana.)

Modlitwa:

Panie Jezu, który od nas oczekujesz bycia świadkami Ewangelii, prosimy Cię, daj nam siłę, abyśmy towarzyszyli misjonarzom przez modlitwę i hojną odpowiedź wobec nich na wyzwania, przed którymi stawia ich codzienne życie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Ks. Krzysztof Czermak